

Drżycie prezesi – Szwacarzy idą głosować!

23 listopada 2013

Jak długo musiałbyś pracować by zarobić 17 milionów dolarów – roczną pensję szefa Novartis?

W tą sobotę Szwajcaria zadecyduje o surowych limitach dla wypłat prezesów i dyrektorów. Jeśli nowe wyliczenia spotkają się z poparciem zarobki najwyższych managerów zostaną zredukowane maksymalnie do sumy która jest dwunastokrotnością wypłaty pracownika najniższej rangi.

Inicjatywa „1:12” została przedstawiona przez stowarzyszenie Młodych Socjalistów, a dzięki zebraniu 100 000 głosów odbędzie się w tej sprawie referendum. Referendum, które jest odpowiedzią na wzrastające niezadowolenie i sprzeciw dla horrendalnych wypłat managerów, prezesów i dyrektorów szwajcarskich firm.

Niedawno opublikowane zeznania ujawniły jak ogromne i niesprawiedliwe są zarobki w takich firmach. I tak:

- UBS (szwajcarski bank inwestycyjny) przekazał 2,6 mln dolarów na bonusy (tyle samo ile wyniosły straty w roku 2012),
- Szef Credit Suisse w pewnym momencie zarabiał 820 razy więcej od najniższych pracowników.

Młodzi Socjaliści promowali swoją kampanie, w bardzo ciekawy sposób: przechadzając się ulicami miast częstowali przechodniów ciasteczkami, mówiąc, że „mogą wziąć nawet 12 ciasteczek”. Oczywiście, nikt na tyle się nie skusił, ponieważ nikt nie chciał być postrzegany jako chciwy i zachłanny. To samo podejście powinno obowiązywać szefów szwajcarskich firm, podkreślali Młodzi Socjaliści.

Ale czy to dobra inicjatywa? zastanawiają się szefowie małych

i średnich firm, których wypłaty nieczęsto przekraczają zaledwie kilku krotność najniższej pensji obawiając się, że będzie to niepotrzebne angażowanie państwa, które będzie dodatkowo kosztować. Jeszcze inni, uważają, że przy takich limitach Szwajcarskie firmy będą miały kłopot z przyciągnięciem nowych pracowników. Ale czy rzeczywiście jest to taki zły pomysł?

Opracowanie: TheBart2002

Na podstawie: www.bbc.co.uk

Nadesłano do „Wolnych Mediów”